

Marek J. Malinowski

Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi

Bezpieczeństwo we współczesnym świecie. Istota zjawiska i jego uwarunkowania (refleksje osobiste)

Oddając do rąk Czytelników kolejny 13 – szczęśliwa liczba dla redaktora naczelnego – numer naszego Rocznika Filozoficzno-Społecznego „Civitas Hominibus” z 2018 roku, pragnę zauważyć, iż jego przewodnim przesłaniem jest stanowiące bez wątpienia jeden z najbardziej fundamentalnych problemów współczesnego świata zagadnienie szeroko pojętego bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego, które w drugiej dekadzie XXI wieku jest kwestią rozpatrywaną na trzech splecionych ze sobą integralnie płaszczyznach: globalnej, regionalnej i lokalnej. Problematyka bezpieczeństwa budzi wielkie zainteresowanie i emocje w XXI wieku, jakkolwiek jest „stara jak świat”, o czym wymownie świadczą wersety biblijnej Księgi Rodzaju odnoszące się do pierwotnego pojmowania bezpieczeństwa jako braku zagrożenia dla egzystencji człowieka w środowisku naturalnym i społecznym. Mamy tu na myśli trzy wydarzenia naruszające tak rozumiane bezpieczeństwo istot ludzkich – wypędzenie Adama i Ewy z raju, zabicie Abła przez Kaina oraz zbudowanie przez Noego arki wobec zagrożenia ludzkości potopem. Jak bowiem stwierdził w swej książce prof. gen. Stanisław Koziej, arka Noego była kluczowym elementem „systemu bezpieczeństwa wszystkich gatunków ludzkości”¹.

Od najdawniejszych czasów istnienia ludzkiej cywilizacji pojęcie bezpieczeństwa zmieniało swój zakres, wymiary i formy, ale jego istota pozostawała niezmienna. Ewolucji ulegały zatem różne uwarunkowania tego zjawiska, natomiast jego sens i charakter stanowiły stałe „continuum” mijających wieków. Pojęcie bezpieczeństwa w naszym kręgu cywilizacyjnym pochodzi z czasów rzymskich, w których słowo *se*

¹ S. Koziej, *Między piekłem a rajem. Szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, s. 16–17.

cura oznaczało *wolny od troski*, a termin *securitas* identyfikowany był ze stabilnością polityczną².

W czasach współczesnych istota tego zjawiska ma charakter zarówno subiektywny, jak i obiektywny. Polscy badacze uznający je za subiektywne podkreślają takie cechy, jak stan silnych emocji, strach i poczucie zagrożenia, kiedy ich brak oznacza w istocie przekonanie o bezpieczeństwie osobistym, natomiast inni spośród nich, oceniający to zjawisko w kategoriach obiektywnych, sądzą, że poczucie bezpieczeństwa oznacza brak jakichkolwiek wyraźnych zagrożeń dla istnienia ludzi i stworzonych przez nich instytucji życia publicznego³.

Próbując pogodzić te dwa odmienne stanowiska, Arnold Wolfers zauważył, iż bezpieczeństwo w znaczeniu obiektywnym oznacza stan braku zagrożeń dla istotnych wartości cywilizacyjnych, a w znaczeniu subiektywnym – stan braku obaw, że te wartości mogą być zagrożone⁴. Sekundował mu w tym rozumowaniu inny zachodni badacz Daniel Frei, który odnotował współistnienie obu punktów odniesienia wobec rozumienia zjawiska bezpieczeństwa, stwierdzając ze swej strony, iż bezpieczeństwo zawiera w sobie cztery odrębne stany: braku bezpieczeństwa, obsesji, fałszywego bezpieczeństwa i rzeczywistego bezpieczeństwa⁵.

W naszym przekonaniu najtrafniejszą definicję istoty bezpieczeństwa przedstawił prof. Ryszard Zięba z Uniwersytetu Warszawskiego, który podkreślił, że „bezpieczeństwo można określić jako pewność istnienia i przetrwania, posiadania oraz funkcjonowania i rozwoju przedmiotu. Pewność jest wynikiem nie tylko braku zagrożeń [...] ale także powstaje wskutek kreatywnej działalności i jest zmienna w czasie, czyli ma naturę procesu społecznego”⁶.

Skoro zatem określiliśmy z dużym przybliżeniem istotę bezpieczeństwa, możemy podjąć teraz dyskurs na temat różnorodnych uwarunkowań tego o wiele bardziej złożonego niż się wydawało u schyłku XX wieku zjawiska społeczno-politycznego.

Mocno akcentujemy to spostrzeżenie, gdyż w okresie „zimnej wojny”, tj. konfrontacji i rywalizacji wzajemnej kapitalistycznego Zachodu i socjalistycznego Wschodu, rozgrywającej się od końca lat 40. do przełomu lat 80. i 90. XX wieku, za pewien paradygmat w nauce o stosunkach międzynarodowych i naukach o polityce uznawano tezę, że bezpieczeństwo narodowe, a zwłaszcza międzynarodowe, dotyczy w zasadzie wyłącznie sfery militarnej. Było to o tyle słuszne, że w warunkach szaleńczego wyścigu zbrojeń nuklearnych z udziałem Stanów Zjednoczonych Ameryki (United States of America, USA) i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR) najważniejszym zagrożeniem dla tak pojętego bezpieczeństwa była możliwość globalnego starcia zbrojnego tych dwóch supermocarstw, której efektem mogłaby stać się zagłada ludzkiej cywilizacji.

² J. Czaputowicz, *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Współczesne koncepcje*, PWN, Warszawa 2012, s. 22.

³ M. Pietraś, K.A. Wojtaszczyk (red.), *Polska w systemie bezpieczeństwa międzynarodowego*, Oficyna Wydawnicza Aspra-Jr, Warszawa 2016, s. 20.

⁴ A. Wolfers, *Discord and collaboration. Essays on International politics*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore 1962, s. 150.

⁵ D. Frei, *Sicherheit. Grundwagen der Weltpolitik*, Stuttgart 1977, s. 19–20.

⁶ R. Zięba, *Wprowadzenie. Pozimnowojenny paradygmat bezpieczeństwa międzynarodowego*, [w:] tegoż (red.), *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 16.

Obecnie jednak u schyłku drugiej dekady XXI wieku uwarunkowania zjawiska szeroko rozumianego bezpieczeństwa wykraczają daleko poza sferę militarną. Oczywiście nikt wśród badaczy współczesnej rzeczywistości międzynarodowej nie będzie twierdził, iż ta sfera przestała mieć zasadnicze znaczenie dla kształtowania się obrazu Nowego Ładu Międzynarodowego (New World Order, NWO), który formuje się w świecie od upadku ZSRR w 1991 roku. Wprawdzie amerykański uczony mąż Henry Kissinger sugerował w swym dziele z początku lat 90. ubiegłego wieku, że w perspektywie XXI wieku czynnik militarny będzie systematycznie tracił swe znaczenie i oddziaływanie na stosunki międzynarodowe⁷, ale było to w naszym przeświadczeniu klasyczne *wishful thinking*, które okazało się w następnym okresie całkowicie fałszywe i bezzasadne.

Czynnik militarny odgrywa więc nadal niezmiernie istotną rolę w kwestii bezpieczeństwa, biorąc pod uwagę na przykład postępującą proliferację broni masowego zniszczenia (BMZ) wobec powiększenia się grupy państw dysponujących bronią nuklearną o Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną (KRL-D) i Izrael oraz dążeń do jej uzyskania przez Iran, Brazylię i inne państwa Południa świata.

W XXI wieku rośnie liczba zbrojnych konfliktów na jego obszarach, m.in. pogłębia się konfrontacja izraelsko-palestyńska, toczą się nadal wojny domowe w Syrii i Jemenie oraz konflikt turecko-kurdyjski, do niedawna trwały walki zbrojne z Państwem Islamskim (Islamic State, IS – arabski akronim Daesz) w Syrii i Iraku, kontynuowana jest batalia militarna w Afganistanie będąca rezultatem niezakończonych dotąd zbrojnych interwencji USA w tym kraju – w XXI wieku dokonały one również nielegalnej z punktu widzenia prawa międzynarodowego agresji na rządzony przez prezydenta Saddama Husajna at-Takritiego Irak.

Ponadto burzliwie narasta ekspansja międzynarodowego terroryzmu, którego twarzą jest przede wszystkim radykalny fundamentalizm muzułmański. Stanowi on bez wątpienia jedno z najważniejszych zagrożeń dla bezpieczeństwa międzynarodowego u chyłku drugiej dekady XXI wieku, któremu Zachód nie potrafi – jak dotąd – skutecznie i efektywnie się przeciwstawić.

Z kolei na terenie „starej” Europy obserwujemy coraz bardziej widoczną agresywną postawę Federacji Rosyjskiej, której prezydent Władimir Władimirowicz Putin podjął trud odbudowy jej mocarstwowej pozycji we współczesnym świecie. W XXI wieku Rosja znacznie przyspieszyła proces modernizacji i rozbudowy swych sił zbrojnych, w tym przede wszystkim nuklearnych, oraz wdała się w zwycięską wojnę z Gruzją, a następnie włączyła do swego terytorium Krym i rozpoczęła zbrojną interwencję w wojnę domową na Ukrainie, protegując prorosyjskich separatystów w Donbasie we wschodniej części kraju⁸.

Drugim – po militarnym – czynnikiem warunkującym bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe są przemiany społeczno-polityczne i ekonomiczne zarówno w naszym kręgu cywilizacyjnym, jak i w świecie muzułmańskim oraz innych regionach Południa świata, ze szczególnym uwzględnieniem Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL) i Indii. Na pierw-

⁷ Zob. H. Kissinger, *Dyplomacja*, Philip Wilson, Warszawa 1998, passim.

⁸ Zob. S. Bieleń, *Tożsamość międzynarodowa Federacji Rosyjskiej*, Oficyna Wydawnicza Aspra-Jr, Warszawa 2006, passim i J. Zając, A. Włodkowska-Bagan, M. Kaczmarek (red.), *Bezpieczeństwo międzynarodowe: Polska – Europa – Świat*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2015, passim.

szy plan wysuwają się tu dwa powiązane ze sobą merytorycznie i mające doniosłe znaczenie zjawiska: kryzys liberalnej demokracji typu amerykańsko-zachodnioeuropejskiego oraz coraz gwałtowniejszy przyływ populizmu i skrajnych poglądów o charakterze nacjonalistycznym, rasistowskim, neofaszystowskim i homofobicznym w naszym kręgu cywilizacyjnym oraz radykalizmu religijno-politycznego w świecie islamu.

Istotne znaczenie mają także w tym kontekście geopolitycznym nasilające się tendencje hegemonistyczne i imperialistyczne w polityce zagranicznej USA, które zapoczątkował prezydent George W. Bush, kontynuował mimo zaprzeczeń Barack Obama, a najpełniejszy ich wyraz prezentuje obecny gospodarz Białego Domu Donald Trump. Od momentu objęcia stanowiska prezydenta USA zaskakuje on, a nawet szokuje sojuszników i światową opinię publiczną swymi wypowiedziami i praktycznymi posunięciami w sferze stosunków międzynarodowych, czego wymownymi przykładami są jego spotkania z przywódcą KRL-D Kim Dzong Unem w czerwcu 2018 roku w Singapurze i prezydentem Rosji W. Putinem w lipcu tego samego roku w Helsinkach, które wzbudziły wiele kontrowersji we współczesnym świecie.

Kolejnym niezmiernie ważnym elementem współczesnych przemian społeczno-politycznych i ekonomicznych jest rozszerzająca się z każdym rokiem globalizacja, która obejmuje wszystkie regiony świata, włącznie ze, zdawałoby się, całkowicie peryferyjnymi obszarami geopolitycznymi w rodzaju archipelagów wysp w Oceanii czy też na przykład wiejskich terenów państw Czarnej Afryki. Przemawia do nas refleksja, że uczestnikami procesów globalizacyjnych u schyłku drugiej dekady XXI wieku są też nasze siostry i bracia z tzw. zapadłych rejonów planety, którzy nigdy nie słyszeli o tym zjawisku.

Z punktu widzenia problematyki bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego na szczególnie dużą uwagę zasługuje taka znamienna konsekwencja globalizacji, jak na przykład coraz bardziej dramatyczne rozwarstwienie współczesnego świata. Obserwujemy z jednej strony bogaczącą się ekonomicznie elitę najbardziej rozwiniętych państw Zachodu i malejącą liczbowo mniejszość ich społeczeństw, a także część arabskich krajów naftowych i górne warstwy ich obywateli, z drugiej natomiast – wzrastającą lawinowo liczebnie biedną czy wręcz nędzną, przytłaczającą większość ludności krajów Południa świata, które postępują po drodze tzw. cywilizacyjnego rozwoju w niezbyt szybkim tempie. Oznacza to, że dystans pomiędzy krajami Południa i Północy świata nie tylko nie maleje, lecz wręcz odwrotnie – powiększa się w widoczny sposób.

Innym skutkiem procesów globalizacyjnych z omawianego punktu widzenia jest dynamicznie narastający opór i sprzeciw znaczącej i wpływowej części społeczeństw Południa świata, w tym zwłaszcza krajów muzułmańskich, wobec narzucanych im zachodnich, głównie amerykańskich, wzorców wartości, etyki i moralności, postępowania, szeroko rozumianej kultury codziennej, a nawet upodobań rozrywkowych i kulinarnych – mamy tu na myśli specyficzny model „macdonaldyzacji” świata – co jest dla nich absolutnie niemożliwe do przyjęcia i wdrażania w życie.

Pisał o tym – jako istotnym elemencie zbliżającej się konfrontacji cywilizacyjnej pomiędzy światem Zachodu, a światem islamu – już u schyłku lat 90. XX wieku w swej książce amerykański badacz Benjamin Barber⁹. Jak można sądzić, dziś po upływie dwudziestu lat te stwierdzenia są w pełni nadal aktualne.

⁹ Zob. B. Barber, *Dżihad kontra McŚwiat*, „Muza”, Warszawa 1997, passim.

Analizując inne ekonomiczne aspekty prezentowanych przemian we współczesnym świecie, należy również odnotować dalsze i szybkie postępy rozwojowe w pierwszej i drugiej dekadzie XXI wieku ChRL i Indii, które zmierzają w kierunku przekształcenia się w perspektywie obecnego stulecia w mocarstwa nie tylko regionalne, lecz także globalne, rzucające wyzwania polityczne, gospodarcze i cywilizacyjne, może nawet militarne, dominującym dotąd USA. Nie bez znaczenia jest również element demograficzny wyrażający się w przewidywaniach czołowych przedstawicieli tej dyscypliny naukowej, iż około połowy XXI wieku ponad 50% ludzkości będzie zamieszkiwać tylko te dwa państwa. Gdyby te prognozy się sprawdziły, kształt rzeczywistości międzynarodowej za trzydzieści lat byłby zupełnie różny od obecnego i wieszczyłby koniec hegemonii USA i „Pax Americana” we współczesnym świecie.

Uwarunkowania bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego u schyłku drugiej dekady XXI wieku poza wskazanymi czynnikami militarnymi, społeczno-politycznymi i ekonomicznymi obejmują również przesłanki technologiczne, edukacyjne, ekologiczne i psychologiczne. Takie właśnie szeroko pojęte rozumienie tego wielowarstwowego zjawiska jest zgodne z obecnymi poglądami większości specjalistów w zakresie nauki o stosunkach międzynarodowych i nauk o polityce.

A oto kilka spostrzeżeń na ten temat. Na przykład oszałamiający – jak się wydaje – postęp technologiczny dotyczący poziomu przeciętnego mieszkańca planety (choć w niezwykle zróżnicowany sposób) spowodował nieprzewidywaną wcześniej coraz powszechniejszą alienację większości ludzi, którzy nie rozumieją szczegółów działania wyrafinowanych urządzeń i mechanizmów (posługują się nimi w życiu codziennym), ucząc się jedynie, jak wtórni analfabeci, kilku podstawowych czynności związanych z ich obsługą. Stan ten obniża społeczne i jednostkowe poczucie bezpieczeństwa osobistego, bez wątpienia odgrywając negatywną rolę w funkcjonowaniu obecnego społeczeństwa.

Z kolei wielki wzrost liczbowy osób uzyskujących wykształcenie średnie i wyższe (licencjackie, magisterskie) przyniósł równie nieoczekiwane efekty negatywne w postaci szybko spadającego ich prestiżu społecznego i rosnących trudności w zdobyciu odpowiednio satysfakcjonującego zatrudnienia na rynku pracy, poddanym w naszym kręgu cywilizacyjnym zacerpniętym z USA brutalnym regułem „wyścigu szczurów”. Stanowi to rezultat obniżającego się poziomu usług dydaktycznych, oferowanych przez szkoły średnie i wyższe uczelnie, w rezultacie ich komercjalizacji i ograniczania autonomii przez władze różnych szczebli, spadku jakości kształcenia mimo szerokiego propagowania metod projektowych (mają one w dużym stopniu fikcyjny i pozoracyjny charakter), spadających profesjonalnych kwalifikacji kadry nauczycielskiej przy równoczesnym coraz gorszym przygotowaniu intelektualnym edukującej się na poziomie podstawowym i średnim współczesnej młodzieży.

Na forum uniwersyteckim obserwujemy na przykład, że z każdą dekadą XXI wieku większość studentów reprezentuje coraz niższy poziom umysłowy, nie mówiąc już o posiadanej wiedzy ogólnej i rozeznaniu w zawiłych meandrach współczesnego świata. Stan ten w zakresie poczucia bezpieczeństwa osobistego jest analogiczny, jak w przypadku omawianego poprzednio czynnika technologicznego.

Ekologiczne przesłanki analizowanego bezpieczeństwa związane są z postępującą dewastacją środowiska naturalnego na naszej planecie, której tempo narasta od początku XXI wieku mimo coraz głośniejszych ostrzeżeń ze strony specjalistów przedmiotu oraz aktywizacji różnych organizacji i stowarzyszeń obywatelskich. Bezwzględne zasady rynkowej komercjalizacji i pogoni za maksymalizacją szybkich zysków w ramach procesów globalizacyjnych sprawiają, że ogólny stan bezpieczeństwa także i w tym zakresie odpowiada powyższym stwierdzeniom.

Wszystkie scharakteryzowane pokrótce uwarunkowania bezpieczeństwa we współczesnym świecie łączą się integralnie z ostatnimi przesłankami tego zjawiska, tj. z elementami psychologicznymi, rozpatrywanymi zarówno na poziomie pojedynczego „homo sapiens”, jak i na poziomie światowych elit władzy politycznej, ekonomicznej i militarnej. Tworzą one bowiem ramy kształtowania się zjawiska bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego we współczesnym świecie.

Sumując dotychczasowe rozważania, pragnąłbym wyrazić, jak zawsze, nadzieję, że kolejny numer 13 „Civitas Hominibus” będzie pobudzającym intelektualnie wkładem do szerokiej dyskusji i indywidualnych przemyśleń naszych Czytelników na temat istoty i uwarunkowań zjawiska bezpieczeństwa u schyłku drugiej dekady XXI wieku.

Bibliografia

Barber B., *Dżihad kontra McŚwiat*, „Muza”, Warszawa 1997.

Bieleń S., *Tożsamość międzynarodowa Federacji Rosyjskiej*, Oficyna Wydawnicza Aspra-Jr, Warszawa 2006.

Czaputowicz J., *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Współczesne koncepcje*, PWN, Warszawa 2012.

Frei D., *Sicherheit. Grundwagen der Weltpolitik*, Stuttgart 1977.

Kissinger H., *Dyplomacja*, Philip Wilson, Warszawa 1998.

Koziej S., *Między piekłem a rajem. Szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008.

Pietraś M., Wojtaszczyk K.A. (red.), *Polska w systemie bezpieczeństwa międzynarodowego*, Oficyna Wydawnicza Aspra-Jr, Warszawa 2016.

Wolfers A., *Discord and collaboration. Essays on International politics*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore 1962.

Zajac J., Włodkowska-Bagan A., Kaczmarski M. (red.), *Bezpieczeństwo międzynarodowe: Polska – Europa – Świat*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych. Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2015.

Zięba R., *Wprowadzenie. Pozimnowojenny paradygmat bezpieczeństwa międzynarodowego*, [w:] tegoż (red.), *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.

Streszczenie

Bezpieczeństwo we współczesnym świecie. Istota zjawiska i jego uwarunkowania (Refleksje osobiste)

Problematyka bezpieczeństwa podejmowana w artykule stanowi bez wątpienia jeden z najbardziej fundamentalnych problemów współczesnego świata. Zagadnienie szeroko pojętego bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego w drugiej dekadzie XXI wieku jest kwestią rozpatrywaną na trzech splecionych ze sobą płaszczyznach: globalnej, regionalnej i lokalnej. Polityczne, gospodarcze i ekologiczne uwarunkowania bezpieczeństwa łączą się integralnie z elementami psychologicznymi, analizowanymi zarówno na poziomie pojedynczego homo sapiens, jak i na poziomie światowych elit władzy politycznej, ekonomicznej i militarnej. Tworzą one bowiem ramy kształtowania się zjawiska bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego we współczesnym świecie.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, wymiar lokalny, regionalny, globalny

Summary

Security in the contemporary world. The essence of the phenomenon and its determinants (Personal reflections)

The issue of security explored in the article is undoubtedly one of the most fundamental problems of the modern world. This article considers the issue of broadly understood national and international security, which in the second decade of the 21st century is an issue considered on three integrally linked planes: global, regional and local. Political, economic and ecological conditions of security are integrally connected with psychological elements, considered both at the level of “homo sapiens”, as well as at the level of the world’s political, economic and military elites. They create a framework for shaping national and international security in the contemporary world.

Keywords: security, local, regional and global dimension